

Anna Jarosz-Nojszewska
Szkoła Główna Handlowa

Ubezpieczenie emerytalne robotników w Polsce w latach 1918–1939

Państwo polskie, które powstało po I wojnie światowej, składało się z obszarów pozostających przez prawie półtora wieku pod zaborem Rosji, Niemiec i Austrii. Różny poziom rozwoju przemysłu w tych krajach spowodował odmienne położenie robotników na ziemiach byłych zaborów, co znalazło swoje odbicie m.in. w ustawodawstwie ubezpieczeniowym, które Polska odziedziczyła po zaborcach.

Niemcy należały do państw o najwyższym rozwoju przemysłu, w związku z tym miały najlepiej rozwinięty system ubezpieczeń spośród państw zaborczych. W efekcie w II Rzeczypospolitej ziemie dawnego zaboru pruskiego, obejmujące województwo poznańskie i pomorskie oraz Górny Śląsk, były najbardziej rozwinięte gospodarczo. Również ustawodawstwo ubezpieczeniowe było tam najbardziej rozwinięte, a ubezpieczeniem byli objęci wszyscy pracownicy najemni oraz część drobnych, samodzielnych wytwórców. Ubezpieczenie emerytalne było odrębne dla pracowników umysłowych i robotników. Ubezpieczenie emerytalne robotników obejmowało zarówno robotników przemysłowych, jak i robotników rolnych i było prowadzone przez Ubezpieczalnię Krajową w Poznaniu. Jednak w momencie odzyskania niepodległości instytucja ta, pozbawiona na skutek wojny i dewaluacji większości swoich rezerw finansowych, pomimo dotacji ze Skarbu Państwa wypłacała tylko niezwykle małe świadczenia, niezaspokajające nawet minimalnych potrzeb ubezpieczonych¹.

Na ziemiach dawnego zaboru pruskiego istniały też instytucje, które wykonywały ubezpieczenie emerytalne tylko w stosunku do pewnych grup pracowników, jak np.

¹ M. Piątkowski, *Świadczenia emerytalno-rentowe ubezpieczeń społecznych w okresie międzywojennym*, „Studia i Materiały z Historii Ubezpieczeń Społecznych” 1983, z. 1, s. 26.

kasy emerytalne robotników kolei państwowych i kasy brackie dodatkowego ubezpieczenia górników na Górnym Śląsku². Przepisy prawne normujące poszczególne rodzaje ubezpieczeń zostały skodyfikowane w tzw. ordynacji ubezpieczeniowej Rzeszy z 19.07.1911 r., obowiązującej od 1.01.1912 r.³

W dawnym zaborze austriackim jedyną formę ubezpieczenia robotników stanowiły kasy pensyjne górników⁴. W momencie odzyskania niepodległości na ziemiach byłego zaboru austriackiego działało tylko kilkanaście, przeważnie drobnych, kas brackich ubezpieczenia na wypadek niezdolności do pracy, starości i śmierci (emerytalnego, prowizyjnego) górników. Pracownicy fizyczni nie byli objęci ubezpieczeniem emerytalnym, mimo że ubezpieczenie emerytalne pracowników umysłowych jako pierwsze państwo europejskie Austria wprowadziła w 1906 r.⁵ Z kolei na ziemiach byłego zaboru rosyjskiego ubezpieczeniem objęci byli wyłącznie górnicy na terenie Zagłębia Dąbrowskiego. Natomiast w pozostałej części byłego zaboru rosyjskiego instytucje ubezpieczeń nie istniały, a ich obowiązki spadały na pracodawcę. Było to częściowo uregulowane ustawą z 1903 r., która nakładała na pracodawców odpowiedzialność za los pracowników, którzy stali się inwalidami⁶.

Różnorodność instytucji działających na różnych podstawach prawnych i w odmiennych warunkach finansowych utrudniała jednolitą politykę państwa w zakresie świadczeń rentowych i emerytalnych. Podstawowym problemem odrodzonej Polski stało się stworzenie jednolitego systemu ubezpieczeń społecznych, znoszącego odrębności w sytuacji prawnej pracowników z poszczególnych dzielnic. Podstawowym założeniem wprowadzanych zmian miało być utrzymanie przywilejów zagwarantowanych wcześniejszym ustawodawstwem państw zaborczych, a więc w praktyce stworzenie systemu, który zagwarantowałby ubezpieczonym świadczenia takie same lub wyższe niż system istniejący na ziemiach dawnego zaboru pruskiego.

Prace nad budową i ujednoczaniem polskiego systemu ubezpieczeń społecznych trwały przez cały okres dwudziestolecia międzywojennego. Jako pierwsze wprowadzono ubezpieczenie na wypadek choroby⁷. W 1924 r. system ubezpieczeń od wypadków, obowiązujący w byłym zaborze austriackim, rozciągnięto na ziemie byłego zaboru rosyjskiego, gdzie wcześniej nie było takiego ubezpieczenia⁸. W tym samym

² Dodatkowe ubezpieczenie emerytalne górników, oparte było na ustawie z 17.06.1912 r. o bractwach górniczych.

³ M. Piątkowski, *op. cit.*, s. 23.

⁴ W dawnej dzielnicy austriackiej obowiązywała ustawa z 28.07.1889 r. o ubezpieczeniu prowizyjnym (pensyjnym) górników, znolizowana ustawami z lat 1890, 1891 i 1892 i ustawa z 16.12.1906 r.

⁵ M. Piątkowski, *op. cit.*, s. 23.

⁶ Z. Daszyńska-Golińska, *Ubezpieczenia społeczne (skrót wykładów)*, Warszawa 1929, s. 8.

⁷ Dz. Pr. P. P. 1919, nr 9, poz. 122, *Dekret o obowiązkowym ubezpieczeniu na wypadek choroby*; Dz. U. 1920, nr 44, poz. 272; *Ustawa z 19.05.1920 r. o obowiązkowym ubezpieczeniu na wypadek choroby*.

⁸ Dz. U. 1924, nr 16, poz. 148, *Ustawa z 30.01.1924 r. w przedmiocie rozciągnięcia obowiązujących na obszarze województw: krakowskiego, łwowskiego, stanisławowskiego, tarnopolskiego i cieszyńskiej części województwa śląskiego ustaw o obowiązkowym ubezpieczeniu robotników od wypadków*

roku zostało wprowadzone ubezpieczenie wypadkowe na terenie byłego zaboru rosyjskiego oraz ubezpieczenie od bezrobocia na terenie całego kraju⁹.

W 1927 r. wprowadzono, dekretem z 24.12.1927 r., jednolite w całym kraju (z wyjątkiem Górnego Śląska) ubezpieczenie pracowników umysłowych niebędących funkcjonariuszami państwowymi¹⁰. Decyzja o rozdzieleniu sprawy zaopatrzenia emerytalnego pracowników umysłowych została przesądzona bardzo wcześnie. Ubezpieczenie emerytalne pracowników umysłowych istniało już w byłej Galicji, na Górnym Śląsku oraz w województwach poznańskim i pomorskim, natomiast ubezpieczenie emerytalne robotników musiałoby objąć również, jako nowe, ziemie byłego zaboru austriackiego. Na terenach byłego zaboru rosyjskiego znaczna część pracowników umysłowych była już objęta innymi systemami zaopatrzenia (np. etatowi pracownicy państwowi, wojsko, pracownicy niektórych instytucji finansowych), a liczba pracowników, którzy zostaliby dopiero objęci nową ustawą, była stosunkowo niewielka, w związku z czym obciążenia pracodawców prywatnych nowymi składkami nie byłyby zbyt wielkie i tym samym nie wywoływały większego sprzeciwu¹¹.

Prace nad projektem ustawy scaleniowej i wprowadzeniem powszechnego ubezpieczenia emerytalnego dla robotników przemysłowych prowadzono równocześnie z pracami nad dekretem z 24.11.1927 r., ale bez powiązania tych dwóch działań ubezpieczenia emerytalnego¹². W efekcie tych prac powstał projekt, który w 1927 r. trafił do sejmu¹³. Projekt z 1927 r. regulował i ujedynolcał ubezpieczenie na wypadek choroby, niezdolności do pracy (z powodu inwalidztwa i/lub wieku) i śmierci robotników. Niebawem został jednak wycofany, a w jego miejsce opracowano kilka następujących. Dwa lata później, w 1929 r., został przedłożony sejmowi projekt scalający pod względem finansowym odrębne gałęzie ubezpieczeń społecznych. Ostatecznie tzw. ustawa scaleniowa została uchwalona 28.03.1933 r.¹⁴ Została ogłoszona w „Dzienniku

na obszar województw: warszawskiego, łódzkiego, kieleckiego, lubelskiego, białostockiego, wołyńskiego, poleskiego i nowogródzkiego oraz Ziemi Wileńskiej.

⁹ Dz. U. 1924, nr 67, poz. 650, *Ustawa z 18.07.1924 r. o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia*. W październiku 1925 r. rozciągnięto na okres lat dwóch ubezpieczenie na wypadek braku pracy na pracowników umysłowych. Były to pierwsze wydane w Polsce ustawy obowiązujące na terenie całego kraju; Dz. U. 1925, nr 120, poz. 863, *Ustawa z 28.10.1925 r. o zmianie niektórych przepisów ustawy z 18.07.1924 r. o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia*.

¹⁰ Dz. U. 1927, nr 106, poz. 911, *Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 24.11.1927 r. o ubezpieczeniu pracowników umysłowych*.

¹¹ R. Garlicki, *O niektórych czynnikach kształtujących dzieje ubezpieczeń społecznych Polski międzywojennej*, „Studia i Materiały z Historii Ubezpieczeń Społecznych w Polsce” 1986, z. 4, s. 28.

¹² *Ibidem*, s. 28.

¹³ Dz. U. 1927, *Ustawa o obowiązkowym ubezpieczeniu na wypadek choroby oraz o ubezpieczeniu robotników na wypadek niezdolności do zarobkowania, a ich rodzin na wypadek śmierci ubezpieczonego*. Omówienie patrz: J. Łazowski, *Zagadnienie scalenia ubezpieczeń społecznych a polskie projekty ustawodawcze*, „Praca i Opieka Społeczna” 1927, z. 1, s. 46–50.

¹⁴ Dz. U. 1933, nr 51, poz. 396, *Ustawa z dnia 28.03.1933 r. o ubezpieczeniu społecznym*. Ustawa została nazwana scaleniową, ponieważ jej celem było m.in. scalenie funkcjonujących wówczas systemów ubezpieczeń społecznych pod względem prawnym, rzeczowym i organizacyjnym.

Ustawa nr 51 z 1933 r., a weszła w życie 1.01.1934 r. Objęła swoim zasięgiem cały obszar Rzeczypospolitej z wyjątkiem Górnego Śląska, gdzie obowiązywała tylko w zakresie ubezpieczenia od wypadków i organizacji ubezpieczeń pracowników umysłowych. Na Górnym Śląsku nadal pozostały w mocy przepisy niemieckiej ordynacji ubezpieczeniowej, ponieważ na ich uchylenie nie pozwalały postanowienia konwencji genewskiej z 1922 r., ograniczające możliwość dokonywania zmian w ustawodawstwie socjalnym dla tej dzielnicy¹⁵.

Ustawa scaleniowa wprowadziła jednolite w całym kraju, z wyjątkiem Górnego Śląska, zasady ubezpieczenia emerytalnego robotników, uchylając obowiązujące do tego czasu w poszczególnych dzielnicach akty prawne państw zaborczych. Dużym minusem ustawy było to, że ubezpieczeniem emerytalnym nie zostali objęci robotnicy rolni¹⁶ z byłych terenów zaboru rosyjskiego i austriackiego. Z kolei robotnicy rolni na terenach województwa poznańskiego, pomorskiego oraz Górnego Śląska nadal pozostawali w ubezpieczeniu na podstawie niemieckiej ordynacji ubezpieczeniowej. Konieczność rozwiązania tego problemu dostrzegano już w momencie uchwalania ustawy scaleniowej, zobowiązując ministra opieki społecznej do wniesienia do sejmu projektu ustawy dotyczącej ubezpieczenia dla robotników rolnych do końca 1934 r.¹⁷ Jednak do wybuchu II wojny światowej projekt taki do sejmu nie wpłynął.

Ubezpieczenie emerytalne robotników w założeniu miało objąć wszystkich pracowników fizycznych zatrudnionych na terenie państwa polskiego. Ustawa określiła jednak szereg grup pracowników, które nie zostały objęte ubezpieczeniem emerytalnym. W efekcie więc ubezpieczenie emerytalne obejmowało węższy krąg osób niż ubezpieczenie od chorób zawodowych i od wypadków przy pracy¹⁸. Ubezpieczeniu

Wprowadzała jednolite ubezpieczenie emerytalne dla robotników. Wprowadzono jedną składkę, jedno miejsce jej wpłacania i jedno miejsce zgłaszania do ubezpieczenia, co uprościło czynności administracyjne. W październiku 1934 r. ustawa scaleniowa została częściowo znolizowana. W późniejszych latach zakres przedmiotowy i podmiotowy ubezpieczenia społecznego nie uległ już istotniejszym zmianom.

¹⁵ Na Górnym Śląsku od 1922 r. ubezpieczenie emerytalne robotników wykonywał Zakład Ubezpieczeń na Wypadek Inwalidztwa w Królewskiej Hucie. Zgodnie z aktami międzynarodowymi dotyczącymi podziału Śląska zarząd ubezpieczeń społecznych na Śląsku pozostawał nadal domeną kompetencji Sejmu Śląskiego. Na Górnym Śląsku utworzono nową instytucję ubezpieczeń rentowych. W myśl rozporządzeń wojewody śląskiego (z 28.08. i 12.09.1922 r.), opartych na konstytucji śląskiej, został powołany do życia Zakład Ubezpieczeń Społecznych Województwa Śląskiego w Królewskiej Hucie, obejmujący wszystkie działy ubezpieczeń rentowych łącznie z ubezpieczeniem od wypadków w rolnictwie. Z kompetencji Zakładu wyjęto tylko ubezpieczenie kolejarzy (ogólne na wypadek niezdolności do pracy, starości, śmierci oraz specjalne), które prowadzi odrębna kasa w Katowicach. Por. J. Łazowski, *Ubezpieczenia społeczne w Polsce w pierwszym dziesięcioleciu Niepodległości*, [w:] *Bilans gospodarczy dziesięciolecia Polski Odrodzonej*, t. 2, Poznań 1929, s. 343–345.

¹⁶ Robotnicy rolni, tj. pracownicy zatrudnieni w gospodarstwach rolnych, leśnych, hodowlanych, rybnych, przy pracach melioracyjnych i komasacyjnych, a także w zakładach związanych z tymi gospodarstwami.

¹⁷ Dz. U. 1933, nr 51, poz. 396, *Ustawa z 28.03.1933 r. o ubezpieczeniu społecznym*; M. Piątkowski, *op. cit.*, s. 128.

¹⁸ *Ibidem*, s. 34.

emerytalnemu podlegali wszyscy robotnicy, z wyjątkiem robotników rolnych, którzy mieli zostać objęci specjalną ustawą. Z ubezpieczenia zostały wyłączone osoby, które w momencie podjęcia zatrudnienia miały przekroczone 60 lat życia, a przed osiągnięciem tego wieku nie przebyły w ubezpieczeniu 200 tygodni składkowych i nie zachowały ciągłości ubezpieczenia. Ograniczenie to nie miało zastosowania w stosunku do osób, które 1.01.1934 r. miały ukończone 60 lat i mieszkały na terenie byłego zaboru rosyjskiego lub austriackiego, a które miały zostać ubezpieczone na specjalnych warunkach. Ubezpieczenie nie objęło także krewnych pracodawcy, którzy byli zatrudnieni u niego na podstawie umowy o pracę, uczniów i terminatorów, którzy odbywali naukę na podstawie umów spisanych i zarejestrowanych zgodnie z prawem przemysłowym, osób, które utraciły ponad 2/3 zdolności do zarobkowania oraz osób, które miały otrzymać renty inwalidzkie na podstawie ustawy scaleniowej¹⁹. Z obowiązku ubezpieczenia byli zwolnieni robotnicy, którzy byli etatowymi funkcjonariuszami państwowymi, robotnicy zatrudnieni na kolejach państwowych, którzy byli objęci ustawą o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników PKP oraz osoby pozostające w czynnej służbie wojskowej²⁰.

Ustawa scaleniowa przewidywała następujące świadczenia emerytalne: renta inwalidzka, renta wdowia, renta sieroca, dodatki do rent, zapomogi pośmiertne oraz świadczenia lecznicze²¹. Na podstawie nowych przepisów emerytalnych ubezpieczony miał prawo do renty inwalidzkiej wraz z dodatkami na dzieci oraz do dalszej pomocy lekarskiej. Członkowie rodziny ubezpieczonego mieli prawo do jednorazowej zapomogi po śmierci ubezpieczonego lub pobierającego rentę, do renty wdowiej (lub renty wdowca), do jednorazowej odprawy wdowiej z powodu ponownego zamążpójścia oraz do renty sieroczej.

Wszystkie świadczenia emerytalne dla ubezpieczonych oraz pozostałych po nich rodzin, z wyjątkiem jednorazowej odprawy pośmiertnej, uzależnione zostały od przebycia przez robotnika pewnego okresu w ubezpieczeniu, który został nazwany „okresem wyczekiwania”. Okres ten był mierzony tygodniami składkowymi, za które ustawa uważała te tygodnie, za które zostały opłacone lub wymierzone przez ubezpieczalnię składki. Okres wyczekiwania wynosił 200 tygodni składkowych, które powinny przypaść na ostatnich 10 lat, z czego 50 tygodni powinno przypaść na ostatnie 3 lata. Zarówno okres 10, jak i 3 lat był liczony wstecz, od początku inwalidztwa ubezpieczonego, a jeśli ubezpieczony nie był inwalidą, to od dnia jego śmierci. Do okresów 10 i 3 lat nie wliczano okresów bezrobocia, jeśli były udokumentowane zaświadczeniem Urzędu Pośrednictwa Pracy, czasu pobierania zasiłków z ubezpieczalni, okresów pobierania renty wypadkowej nie mniejszej niż 40% pełnej renty oraz czasu obowiązkowej służby wojskowej. Warunek, aby tygodnie składkowe przypadały na ostatnich 10 i 3 lata, nie był wymagany od osób, które przebyły kiedykolwiek w ubezpieczeniu

¹⁹ Dz. U. 1933, nr 51, poz. 396, *Ustawa z 28.03.1933 r. o ubezpieczeniu społecznym*, art. 6 i 16.

²⁰ *Ibidem*.

²¹ *Ibidem*.

1000 tygodni składkowych (tj. 20 lat) lub miały taką liczbę tygodni składkowych, ponad 200, która stanowiła $\frac{3}{4}$ tygodni kalendarzowych pomiędzy początkiem ubezpieczenia a dniem powstania inwalidztwa lub śmierci²².

Okres 200 tygodni składkowych oznaczał, że w praktyce pierwsze renty dla pracowników zatrudnionych na terenach byłych zaborów rosyjskiego i austriackiego, którzy wcześniej nie byli objęci ubezpieczeniem emerytalnym, mogły być przyznane najwcześniej po czterech latach, tj. w 1938 r. Wcześniej mogły dostać renty tylko osoby zatrudnione na obszarze byłego zaboru pruskiego, które przed wejściem w życie ustawy scaleniowej objęte były ubezpieczeniem emerytalnym na podstawie niemieckiej ordynacji ubezpieczeniowej²³.

Prawo do renty inwalidzkiej przysługiwało osobom, które posiadały okres wyczekiwania i zostały uznane za inwalidę zgodnie z ustawą. Za inwalidę ustawa uważała osoby, które ukończyły 65 rok życia oraz osoby, które utraciły $\frac{2}{3}$ zdolności do zarobkowania. Przy ocenie zdolności do zarobkowania należało uwzględnić uzdolnienie i wykształcenie oraz miejscowe stawki za pracę²⁴.

Renta inwalidzka składała się z kwoty zasadniczej i kwoty indywidualnej. Wysokość kwoty zasadniczej miała być ustalana corocznie przez Radę Ministrów w granicach 10–16% przeciętnego zarobku miesięcznego wszystkich ubezpieczonych, którym w roku wcześniejszym przyznano świadczenia emerytalne. Jej wysokość była ogłaszana w „Monitorze Polskim”. Kwotę indywidualną wymierzało się na podstawie przeciętnego zarobku ubezpieczonego z całego okresu jego ubezpieczenia. Dla osób, które przebyły w ubezpieczeniu od 4 do 8 lat, kwota indywidualna wynosiła 10% przeciętnego zarobku, po upływie 8 lat aż do 16 lat kwota ta wzrastała o pół procenta za każdy rok, w okresie od 17 do 24 lat ubezpieczenia wzrastała o 1% za każdy rok, od 25 do 36 roku ubezpieczenia wzrastała o 1,5% za każdy rok. Po 36 latach ubezpieczenia kwota indywidualna dochodziła do 40% przeciętnego zarobku ubezpieczonego i wtedy przestawała wzrastać. Renta inwalidzka nie mogła przekraczać 80% zarobku ubezpieczonego. Przy obliczaniu lat ubezpieczenia liczbę większą niż 26 tygodni liczyło się za rok, a mniejszej nie uwzględniano. Otrzymującemu rentę inwalidzką przysługiwał też dodatek na każde dziecko, które miało prawo do otrzymania po nim renty sieroczej. Dodatek ten wynosił 10% renty początkowej.

Renta wdowia po inwalidzie przysługiwała wdowie po ubezpieczonym, który posiadał „okres wyczekiwania” lub pobierał rentę. Renta wdowia wynosiła połowę renty inwalidzkiej, jaką pobierał lub do jakiej miałby prawo zmarły małżonek. Wdowa otrzymywała jednak rentę dopiero w chwili ukończenia 60 roku życia, a wcześniej tylko wtedy, jeśli była inwalidką, a więc utraciła więcej niż $\frac{2}{3}$ zdolności do zarobkowania. Renta nie przysługiwała wdowie w przypadku, jeśli ubezpieczony zawarł

²² *Ibidem*.

²³ M. Piątkowski, *op. cit.*, s. 129.

²⁴ Dz. U. 1933, nr 51, poz. 396, *Ustawa z 28.03.1933 r. o ubezpieczeniu społecznym*.

związek małżeński po ukończeniu 55 roku życia oraz jeśli w chwili zawarcia małżeństwa małżonek otrzymywał już rentę inwalidzką.

Wdowa, otrzymująca rentę wdowią, w przypadku powtórnego zamążpójścia miała prawo do tzw. odprawy wdowiej. Odprawa była wypłacana w wysokości 36-miesięcznej renty, jeśli wdowa w dniu zawarcia ponownego związku małżeńskiego nie ukończyła 55 roku życia, a w wysokości 12-miesięcznej renty, jeśli ukończyła 55 rok życia. Prawa do jednorazowej odprawy w przypadku zawarcia ponownego małżeństwa nie otrzymywał wdowiec otrzymujący rentę wdowca²⁵.

Renty sieroce przysługiwały dzieciom po ojcu lub po matce, jeżeli zmarły rodzic posiadał „okres wyczekiwania” lub pobierał rentę. Chłopcom renta sieroca przysługiwała do ukończenia 17 roku życia, a dziewczętom do ukończenia 18 roku życia. Jeśli dziecku przysługiwała renta zarówno po ojcu, jak i po matce, to przyznawano mu rentę, która była większa. Renta sieroca wynosiła 1/5 renty, którą pobierał lub do której miał prawo zmarły.

Suma renty wdowiej i rent sierocych nie mogła jednak przewyższać kwoty, którą otrzymywał lub do której miał prawo zmarły. Jeżeli suma tych rent miałaby przekroczyć powyższe granice, należało każdą z rent obniżyć, jednak z takim zastrzeżeniem, że w przypadku zmniejszenia się liczby uprawnionych (np. wskutek tego, że jedno z dzieci przekroczyło wiek, do którego przysługuje renta sieroca) należy obniżone renty odpowiednio podwyższyć²⁶.

Rodzinnie pozostałej po zmarłym ubezpieczonym lub renciście przysługiwała jednorazowa zapomoga pośmiertna w wysokości jednej miesięcznej pensji, na podstawie której zmarły był ostatnio ubezpieczony, jednak z zastrzeżeniem, że kwota ta nie może być mniejsza niż 75 zł. Do otrzymania zapomogi pośmiertnej nie był potrzebny „okres wyczekiwania”. Zapomoga pośmiertna przysługiwała, jeżeli zmarły przebył w ubezpieczeniu choć jeden dzień składkowy.

Osoby, które były ubezpieczone na podstawie ustaw obowiązujących do 1.01.1934 r., a więc na podstawie ordynacji ubezpieczeniowej obowiązującej na obszarze województwa poznańskiego i pomorskiego oraz na podstawie ustawy o ubezpieczeniu brackim górników obowiązującej na obszarze województwa krakowskiego, lwowskiego, tarnopolskiego i części cieszyńskiej województwa śląskiego, a które nie nabyły prawa do świadczeń na podstawie nowej ustawy, miały prawo do świadczeń na starych warunkach.

Osoby ubezpieczone na podstawie wcześniejszych ustaw dzielnicowych, m.in. w Ubezpieczalni Krajowej w Poznaniu i Bractwach Górniczych w Małopolsce, miały zostać ubezpieczone w Zakładzie Ubezpieczenia Emerytalnego Robotników na ogólnych warunkach. Tygodni przebytych w dawnych ubezpieczeniach nie zliczało się tym osobom na podstawie nowej ustawy. Do czasu nabycia „okresu wyczekiwania” w nowym ubezpieczeniu osoby ubezpieczone przed 1.01.1934 r. zachowywały prawo

²⁵ *Ibidem.*

²⁶ *Ibidem.*

do świadczeń według dawnych przepisów. Jednak po nabyciu „okresu wyczekiwania” według nowej ustawy, jeśli miały przebyty „okres wyczekiwania” według starych przepisów, to zachowywały również prawo do tych świadczeń z dawnych ustaw, których nowa ustawa nie przewidywała albo przewidywała dla ich uzyskania ostrzejsze warunki. Jeśli ubezpieczonemu przyznawano rentę według nowej ustawy, a był on ubezpieczony przed 1.01.1934 r., to należało sprawdzić, czy gdyby był on ubezpieczony według starych zasad, to nie otrzymałby wyższych świadczeń. W przypadku gdyby okazało się, że renta według nowej ustawy byłaby niższa od renty, jaką trzeba by było wypłacić według starej ustawy, to rentę należało podnieść do tej wysokości.

Osoby, którym zostały przyznane lub wypłacone na zasadzie dotychczasowych ustaw świadczenia emerytalne przez Ubezpieczalnię Krajową w Poznaniu lub Bractwa Górnicze, miały nadal pobierać te świadczenia w dotychczasowych wymiarach z Zakładu Emerytalnego Robotników. Renty pobierane z Ubezpieczalni Krajowej w Poznaniu niższe niż 20 zł miesięcznie mogły zostać podwyższone w drodze rozporządzenia wydanego przez ministra opieki społecznej²⁷.

Ustawowa składka na ubezpieczenie emerytalne robotnicze wynosiła 5,8% w wypadku górników i hutników (z czego na pracodawcę przypadało 2,2%, a na robotnika 3,6%), a za wszystkich pozostałych robotników 5,2% (z czego na pracodawcę przypadało 1,9%, a na robotnika 3,3%). Pracodawca był zobowiązany w całości pokryć składkę na ubezpieczenie emerytalne (a także i chorobowe) za robotników, którzy za swoją pracę nie otrzymywali wynagrodzenia, za robotników, którzy za swoją pracę otrzymywali tylko utrzymanie oraz za robotników, których zarobek dzienny nie przekraczał 2 zł, a na obszarze województw: wileńskiego, nowogródzkiego, poleskiego, wołyńskiego, tarnopolskiego, stanisławowskiego i lwowskiego (z wyjątkiem miast liczących ponad 50 tysięcy mieszkańców) – 1,50 zł dziennie.

Ustawa stwarzała także możliwość zachowania uprawnień w przypadku tzw. kontynuowania ubezpieczenia. Osoby, które miały co najmniej 150 tygodni składkowych, mogły w ciągu 13 tygodni od ustania obowiązku ubezpieczenia zadeklarować dobrowolne opłacanie składek, jednak musiało to być minimum 20 składek tygodniowych w ciągu półroczna kalendarzowego²⁸.

Ustawa scaleniowa przewidywała inne zasady uznawania inwalidztwa dla osób zatrudnionych w górnictwie i hutnictwie. Praca w górnictwie i hutnictwie jest cięższa i bardziej niebezpieczna niż w innych gałęziach przemysłu. Z tego względu hutnicy i górnicy mieli korzystać ze specjalnych uprawnień, jednak za opłatą wyższej składki. Uprawnienia specjalne dotyczyły wcześniejszego otrzymania emerytury, już po ukończeniu 60 roku życia, jednak pod warunkiem przepracowania w górnictwie lub hutnictwie nie mniej niż 15 lat. Dotyczyły też oceny niezdolności do zarobkowania, a mianowicie górnik i hutnik byli uznani za inwalidę, jeśli utracili ponad 50% do zarobkowania, jednak tylko pod warunkiem, że przepracowali w górnictwie lub

²⁷ *Ibidem.*

²⁸ *Ibidem.*

hutnictwie minimum 12 lat, z czego minimum rok w ciągu ostatnich 3 lat przed utratą zdolności do zarabkowania. Wdowa po górniku lub hutniku zdolna do zarabkowania otrzymywała rentę wdową po ukończeniu 50 lat życia, jeżeli zmarły mąż przepracował w górnictwie lub hutnictwie 12 lat²⁹.

W momencie odzyskania niepodległości brak instytucji ubezpieczeń społecznych lub ich nieznaczące ilości były w konsekwencji czynnikiem dodatkowym dla dalszego rozwoju ubezpieczeń społecznych w Polsce. Stosunkowo szybko zostały wprowadzone powszechne ubezpieczenia chorobowe oraz ubezpieczenie na wypadek bezrobocia. Prace nad stworzeniem systemu emerytalnego i rentowego przebiegały jednak znacznie dłużej. Dekret wprowadzający ubezpieczenie pracowników umysłowych oraz późniejsza ustawa scaleniowa stanowiły bardzo ważny krok w budowaniu polskiego systemu ubezpieczeń społecznych. Konieczna była jednak dalsza praca nad ujednoczeniem ubezpieczeń emerytalnych. W pierwszym rządzie chodziło o objęcie tym ubezpieczeniem robotników rolnych, czego jednak, wbrew wcześniejszym deklaracjom, nie zrobiono. Ważne było także zwiększenie świadczeń dla robotników, którzy w porównaniu z pracownikami umysłowymi mieli znacznie niższe świadczenia. Niestety, zakres przedmiotowy i podmiotowy ubezpieczenia emerytalnego dla robotników, wprowadzony ustawą scaleniową, nie został poddany większym zmianom aż do wybuchu II wojny światowej.

Workers' pension insurance in Poland, in the years 1918–1939

The Polish state, which came into existence after the World War I, composed mainly of lands, that for almost one and a half of a century remained under Russian, German, and Austrian annexation. Different level of development of the industry in those countries was a cause of the different situation of workers in different regions. It had an impact on such things as e.g. insurance legislation, that Poland inherited from the partitioners.

The most developed industry was in Germany, which is why Germany had the most developed insurance system. In former Austrian partition, the only kind of workers' insurance was the miners' fund. On the lands of the former Russian partition, only the miners' of the Dąbrowa Basin were insured.

Such diversity made it hard for the state to run a homogenous policy concerning pension and retirement benefits. To create a homogenous social security system became the main problem. The most important thing was to maintain the privileges of the prior systems. It meant, that creating a system of benefits no smaller than those in the former Prussian partition was a must. The general health insurance and unemployment insurance were quickly introduced. However it took much longer to come up with an entire system of insurances. A crucial step towards the creation of the Polish social security system was the decree on the white-collar workers insurance, and the subsequent unification act. It was also important to increase the benefits of the blue-collar workers, which were much smaller than those of the white-collar workers. Unfortunately the retirement insurances for the blue-collar workers, introduced by the unification act, hadn't changed much up till 1939.

Słowa kluczowe: ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenia emerytalne, polityka społeczna II Rzeczypospolitej

Keywords: social security, pension insurance, social policy of the II Republic of Poland

²⁹ *Ibidem.*

